

Jeszcze nie sam piszesz ale Dyktu
 2. jesz te wszystkie niedziwosci —
 Co ten twój sekretarz musi myśleć i
 opowiadać o naszych stosunkach —
 Nie przyjmuj, że ci to nie sadowa —
 W każdym razie jeżeli ci przykro
 była moja odpowiedź, bardzo mi tego
 żal, a nie wiem jednak jak inaczej odpi-
 :zać można było na taki list, i prawdę
 mówiąc nie mogła być tyle uciążliwa dla
 Ciebie, ile twój list dla mnie — Ale o tym dory-

Jadwisia pisała do Ciebie wczoraj, widziałeś jej
 pismo w jakim stanie jest. Jednak Doktor
 jeszcze ją znajduje dziwnie wystraszoną, na to wy-
 :sko pisał co pominęła. Już nadzieja że będzie mogła
 wyjechać na spacer za parę dni, i po trochu się do
^{powietrza} ~~drogi~~ przyzwyczaić, i potem wyjechać —
 Ciężko się to nie nalegać na przedny mój
 wyjazd — bardzo by mi to dusiło i bolesno było
dziś ich porzucić — Adas po tym przyjęciu
 swoim, tak obropczym, nocno był ciężko przy
 sercu — nie chcieli go samego zostawić, więc des-
 :z się przenieśli do jego pokoju, a Jadwisia miała sa-
 :brata do swego — Ciężko jest mi wczoraj i w
 dzień i w noc, staram się ją zająć i rozowa-
 nie oar i popytujemy o rarem, po tylu latach
 nie widzenia się, ~~ty~~ tylu biedach i stratach, już
 nam to wielka pocieszka, — nous jouissons de vos
 :vistes, et pensons à vous quitter. Elle a grand
 envie de venir nous voir, ce ne serait pas pour long
 temps, et plus tard seulement. Elle ne veut pas quitter

